

## Echa ustąpienia szefa Ozonu Z. M. P. nadal uznaje płk. Koca Rozkaz organizacyjny gen. Skwarczyńskiego

Kierownik Związku Młodej Polski p. Rutkowski ogłosił w dniu 11 bm. rozkaz organizacyjny do członków Związku. Pierwszą część tego rozkazu mówi o konieczności zespolenia pokolenia żołniersko - niepodległościowego z młodym pokoleniem, druga część stwierdza, że autorytetem dla Związku Młodej Polski jest marsz. Śmigły Rydz, trzecia zaś — poświęcona płk. Kocowi brzmi:

„Człowiekiem, który nie patrzy na ogrom przeciwności, wziął na siebie zadanie wytworzenia warunków do nawiązania przez młode pokolenie do tradycji obozu niepodległościowo - żołnierskiego, jest płk. Adam Koc, pierwszy kierownik Z. M. P. Ideowość, siła woli, podporządkowanie taktyki ideologii przeciwstawiał skutecznie płk. Koc próbom utworzenia Frontu Ludowego w Polsce, kierowanego przez komune. Dziś płk. Koc ustąpił z szefostwa O. Z. N. Ustąpienie to w niczym nie umniejsza jego zasadniczego autorytetu dla Z. M. P., który dla żadnych względów w niczym i nigdy nie zejście z linii ustalonej w deklaracjach z 21 lutego i 28 czerwca ub. roku. Stosunek Z. M. P. do wszelkich organizacji tak starszego jak i młodego pokolenia normowany będzie nadal pionem ideowym Z. M. P., który w życiu Polski zrealizowany być musi bez względu na działania sił wrogich Polsce”.

### Okólnik gen. Skwarczyńskiego

Nowy szef Ozonu, gen. Skwarczyński wydał następujący okólnik:

Po objęciu szefostwa Obozu Zjednoczenia Narodowego pierwszym moim słowem zwracam się do mego szlachetnego popieracza płk. Adama Koca, dziękując mu w imieniu całego obozu za jego pracę, a przede wszystkim za jego serce i charakter płynący wysoki ton moralny, będący w pracach obozu cechą niepodległościowej wartości.

Witam wszystkich moich obecnych współpracowników, członków Obozu Zjednoczenia Narodowego, silnym koleżeńskim uściskiem dłoni. Pójdźmy dalej wytkniętym szlakiem — wprost do celu. Wskazaniem naszym pozostają nadal pisma, czyni i życie

## O tytule inżyniera zadecyduje Sejm we czwartek

Na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Sejmu, który odbędzie się we czwartek, o godz. 4-tej po południu, jest kilka wniesionych przez rząd projektów ustaw, m. in. o stopniach dy-

plomowanego inżyniera oraz inżyniera.

Poza tym są sprawozdania komisyjne o kilku drobniejszych ustawach i poprawki Senatu do kilku ustaw, m. in. do ustawy o ochronie lokatorów.

Konferencja, która jest czwartą z rzędu od roku 1868, odbyła się w wielkiej sali pałacu cesarskiego, przy czym na głównym miejscu za stołem, ustawionym w podkowie, zasiadł cesarz. Po prawej jego ręce zajął miejsce ks. Kanin, szef sztabu generalnego armii lądowej, gen. porucznik Tada, zastępca szefa sztabu, oraz inni przedstawiciele armii lądowej. Po lewej stronie cesarza zasiadł ks. Fuszimi, szef sztabu sił morskich, wiceadmirał Koga, zastępca szefa sztabu marynarki, oraz inni przedstawiciele armii morskiej.

W sali obecni byli przedstawiciele rządu, a mianowicie ks. Konee — premier, min. spraw zagr.

które dziś wszystkie bez reszty służą idei zjednoczenia narodowego odaje.

Przystępuje z zapalem do pracy, której doniosłość mnie porywa. Chcę, aby zapal ten udzielił się moim kolegom - współpracownikom i szeregom organizacyjnym.

Cel naszej pracy jest wielki i rzetelny. Jeżeli praca ta, po moim wytrwale, rwać będzie naprzód nurtem głębokim, a nieustępliwym — wszystko co żywe i dzielne w narodzie pójdzie z nami.

## Za wszelką cenę i wszelkimi środkami

# Będzie Japonia kontynuować wojnę Chiny dostaną cesarza

TOKIO, 11. 1. Po raz pierwszy od chwili wstąpienia na tron w 1928 roku, cesarz japoński osobiście przewodniczył konferencji cesarskiej, która o godzinie 14-ej (według czasu tamtejszego) odbyła się w pałacu cesarskim w celu ustalenia podstaw polityki japońskiej w związku z nową sytuacją w Chinach.

Konferencja, która jest czwartą z rzędu od roku 1868, odbyła się w wielkiej sali pałacu cesarskiego, przy czym na głównym miejscu za stołem, ustawionym w podkowie, zasiadł cesarz. Po prawej jego ręce zajął miejsce ks. Kanin, szef sztabu generalnego armii lądowej, gen. porucznik Tada, zastępca szefa sztabu, oraz inni przedstawiciele armii lądowej. Po lewej stronie cesarza zasiadł ks. Fuszimi, szef sztabu sił morskich, wiceadmirał Koga, zastępca szefa sztabu marynarki, oraz inni przedstawiciele armii morskiej.

W sali obecni byli przedstawiciele rządu, a mianowicie ks. Konee — premier, min. spraw zagr.

Hirota, min. spraw wewnętrznych Suetsugu, min. wojny Sugijama, min. marynarki Yonai, min. finansów Kaya, oraz przewodniczący rady przybocznej cesarskiej — baron Hiranuma.

Według informacji z kół dobrze poinformowanych, narada cesarska, która trwała blisko

półtorej godziny, zakończyła się zatwierdzeniem uchwały gabinetu kontynuowania działań wojennych w Chinach za wszelką cenę i wszelkimi środkami aż do zwycięskiego rezultatu.

Aprobowane zostały również różne zarządzenia polityczne, dotyczące w związku z powyższą decy-

zją. Jak utrzymują, uchwalono odwołać ambasadora japońskiego z Chin, oraz przeprowadzić wielką ofensywę w południowych Chinach.

W czasie narady cesarskiej omawiana była także kwestia ustanowienia tronu Smoka chińskiego w Pekinie, przy czym jako pierwszego cesarza chińskiego wymieniono cesarza mandżurskiego Kanghę.

Również w wyniku narady zdecydowano przedłużyć czas służby wojskowej z 18 do 24 miesięcy, a w szkołach podchorążych z 12 do 24 miesięcy. Decyzja ta pozostaje w związku z doświadczeniami wojny chińskiej.

Po ukończeniu szkół Mikołaj Horthy poświęcił się zawodowi oficera marynarki wojennej. W roku 1886 ukończył Akademię Morską w Fiume.

Przez jakiś czas Mikołaj Horthy był osobistym adiutantem cesarza Franciszka Józefa.

W stosunkowo krótkim czasie zostaje dzięki swym nieprzeciętnym zdolnościom kapitanem okrętu wojennego. W czasie wojny światowej bierze udział jako oficer floty monarchii austro - węgierskiej w bitwie pod Otranto, w której zostaje ciężko ranny. Pomimo tego kieruje w dalszym ciągu bitwą dając w ten sposób swemu marynarzom wzór nieustraszonego męża. Pod koniec wojny obejmuje główne dowództwo nad flotą austro - węgierską.

W czasie kryzysu wewnętrznego jako przeżyły Węgry po wojnie światowej w okresie rządów Bełl Kuna admirał Mikołaj Horthy stał na czele armii narodowej i uwalnił królestwo Węgier od komunizmu i okupacji obcych wojsk.

W tych niezwykle ciężkich dla Węgier czasach admirał Horthy stał się jedynym pewnym punktem oparcia wokół którego skupili się wszyscy ci, którzy pragnęli odrodzenia Węgier po ciężkich klęskach, jakie państwo węgierskie poniosło w czasie wojny światowej. Stanowi on dziś w dalszym ciągu ręką i sercem wewnętrzną jedność Węgier, ich odrodzenia i rozkwitu państwowego.

## Białoruskie komunistki Rachel, Chaja i Estera

BRASŁAW, 11. 1. W dniach 10 i 11 bm. odbyła się rozprawa sądu okręgowego na sesji wyjazdowej w Brasławiu przeciwko 12 członkom komunistycznej partii zachodniej Białorusi z terenu powiatu brasławskiego, oskarżonych z art. 97 par. 1 w związku z art. 93 k. k.

W wyniku rozprawy Rachel Zilbermanówna i Chaja Sora skazane zostały na karę po 9 lat wię-

zienia i pozbawienie praw obywatelskich na lat 10 każda. Estera Rajchelówna, Michał Ryczałow i Dimitrij Sidorowicz po 7 lat więzienia i pozbawienie praw na lat 10, Mendel Szulman i Jan Chudoba — po pięć lat więzienia i pozbawienie praw na lat 5. Z pozostałych oskarżonych trzech skazani zostali po 4 lata więzienia i dwaj po 3 lata więzienia. Wszyscy z pozbawieniem praw na lat 5.

## Skazany w apelacji adw. Szumański wnosi kasację

Adw. Wacław Szumański skazany w głównym procesie o zniechęcenie Ministra Sprawiedliwości i szeregu prokuratorów wniosk do wydziału odwoławczego Sądu Okręgowego w Warszawie, zapowiedział kasację.

Adw. Szumański wnieśli skar-

gę kasacyjną do Sądu Najwyższego przeciwko wyrokowi mocą którego skazany został na 8 miesięcy więzienia. Prawdopodobnie sprawa adw. Szumańskiego przed najwyższą instancją sądową znajdzie się dopiero wiosną r. b.

## Posiedzenie Rady Funduszu Pracy

### Stan bezrobocia nie przedstawia się różowo stwierdza minister Kościółkowski

Dnia 11 stycznia br. odbyło się pod przewodnictwem pana ministra Opieki Społecznej Mariana Kościółkowskiego posiedzenie rady Funduszu Pracy.

Min. Kościółkowski zwrócił m. in. uwagę na dwie cyfry niezmierne charakterystyczne.

„W pierwszych trzech kwartałach 1937 r. Fundusz Pracy zanotował ściśle 471,071 zapożyczeń. W takim samym okresie 1937 r., a więc w roku koniunkturalnym, znacznie lepszym, zapożyczeń było 495,573, a więc zaledwie około 20 tysięcy więcej. Stan bezrobocia w cyfrach absolutnych również zbyt różowo się przedstawia. Głównie zaś zastanawiające jest zjawisko, że stan zatrudnienia zwiększa się, a ilość zarejestrowanych, że ich tak nazwę, starych bezrobotnych, zmniejsza się, w bardzo małym stopniu. Tłumaczy się to między innymi tym, że zakładnicy pracy wchłaniają z najróżnorodniejszych względów znaczną ilość robotników, których przerzuca do miast bieda wsi polskiej. Brak czujności pod tym względem mógłby doprowadzić do tego, że na wypadek zahamowania się koniunktury rynek pracy znalazłby się w sytuacji znacznie gorszej, aniżeli w okresie minionego kryzysu, bowiem pozostali dawni bezrobotni plus emigranci ze wsi”.

W toku dyskusji prof. Adam Krzyżanowski podkreślił ujemny wpływ zaciągania pożyczek na cele zatrudnienia bezrobotnych na sytuację finansową Funduszu Pracy. Mówca stanął na stanowisku, że pożyczki te są w istocie rzeczy pożyczkami zaciąganych przez państwo, które winno je przekazywać Funduszowi Pracy pod postacią dotacji.

Rada zaakceptowała dwa dezeraty zgłoszone przez posła Urbasńskiego:

1) o wyjednanie decyzji, aby dopłata ze skarbu państwa do wkładek z tytułu zabezpieczenia na wypadek bezrobocia wpłacanych przez pracowników i warsztaty pracy wpływała do kasy Funduszu Pracy — wysokość 50 proc. przewidzianej przez ustawę, co oznacza zwiększenie tych

wpływów w roku budżetowym 1937-38 o 15 mil. zł.

2) aby robotnicze budownictwo mieszkaniowe prowadzone przez Towarzystwo Osiedli Robotniczych było finansowane nie tylko przez Fundusz Pracy, ale również przez innych udziałowców tej spółki, przede wszystkim zaś przez B. G. K.

W tym roku dyskusji prof. Adam Krzyżanowski podkreślił ujemny wpływ zaciągania pożyczek na cele zatrudnienia bezrobotnych na sytuację finansową Funduszu Pracy. Mówca stanął na stanowisku, że pożyczki te są w istocie rzeczy pożyczkami zaciąganych przez państwo, które winno je przekazywać Funduszowi Pracy pod postacią dotacji.

Rada zaakceptowała dwa dezeraty zgłoszone przez posła Urbasńskiego:

1) o wyjednanie decyzji, aby dopłata ze skarbu państwa do wkładek z tytułu zabezpieczenia na wypadek bezrobocia wpłacanych przez pracowników i warsztaty pracy wpływała do kasy Funduszu Pracy — wysokość 50 proc. przewidzianej przez ustawę, co oznacza zwiększenie tych

W tym roku dyskusji prof. Adam Krzyżanowski podkreślił ujemny wpływ zaciągania pożyczek na cele zatrudnienia bezrobotnych na sytuację finansową Funduszu Pracy. Mówca stanął na stanowisku, że pożyczki te są w istocie rzeczy pożyczkami zaciąganych przez państwo, które winno je przekazywać Funduszowi Pracy pod postacią dotacji.

Rada zaakceptowała dwa dezeraty zgłoszone przez posła Urbasńskiego:

1) o wyjednanie decyzji, aby dopłata ze skarbu państwa do wkładek z tytułu zabezpieczenia na wypadek bezrobocia wpłacanych przez pracowników i warsztaty pracy wpływała do kasy Funduszu Pracy — wysokość 50 proc. przewidzianej przez ustawę, co oznacza zwiększenie tych

W tym roku dyskusji prof. Adam Krzyżanowski podkreślił ujemny wpływ zaciągania pożyczek na cele zatrudnienia bezrobotnych na sytuację finansową Funduszu Pracy. Mówca stanął na stanowisku, że pożyczki te są w istocie rzeczy pożyczkami zaciąganych przez państwo, które winno je przekazywać Funduszowi Pracy pod postacią dotacji.

Rada zaakceptowała dwa dezeraty zgłoszone przez posła Urbasńskiego:

1) o wyjednanie decyzji, aby dopłata ze skarbu państwa do wkładek z tytułu zabezpieczenia na wypadek bezrobocia wpłacanych przez pracowników i warsztaty pracy wpływała do kasy Funduszu Pracy — wysokość 50 proc. przewidzianej przez ustawę, co oznacza zwiększenie tych

## Międzynarodówka związków zawodowych przechodzi pod zarząd Moskwy

MOSKWA, 11. 1. Prezydium centralnej rady sowieckich związków zawodowych ratyfikowało uchwałę o przyjęciu podstawowych warunków zjednoczenia związków zawodowych ZSRR z międzynarodowym zjednoczeniem związków zawodowych (t. zw. międzynarodówką amsterdamską).

SZTOKHOLM, 11. 1. Kampania prasy socjal-demokratycznej przeciwko współdziałaniu sowie-

ckich związków zawodowych z międzynarodówką amsterdamską trwa w dalszym ciągu.

Socjalistyczny „Volkets Dagblad” pisze: W Sowieciech organizacje robotnicze są bezwonnym narzędziem rządu.

„Dagens Nyheter” podkreśla, że połączenie Amsterdamu z III międzynarodówką oddało w ręce Kominternu olbrzymi aparat propagandowy i polityczny, który by wykorzystany został dla walki z każdym ustrojem i z każdą grupą niedogodną dla polityki sowieckiej. Dziennik zapytuje, jak angażowanie się szwedzkich związków zawodowych, będących główną ostopą obecnego rządu dąłoby się pogodzić z ogłoszoną przez rząd zasadą neutralności Szwecji?

„Nya Dagblätt Allehanda” pisze, że partia socjalistyczna Szwecji przeciwstawia się zdecydowanie projektowi unifikacji. Zapach krwi i teroru jest zbyt przykry dla szwedzkich socjal-demokratów.

## Pogodzeni bracia Bratianu Utworzyli jedno stronnictwo Opozycja w rękawiczkach wobec rządu Gogi

BUKARESZA, 11. 1. Po wspólnej naradzie przedstawicieli dwu stronnictw liberalnych, a mianowicie partii liberalnej, na czele której stoi Dinu Bratianu oraz

partii liberalnej Jerzego Bratianu, doszło do zjednoczenia obu stronnictw.

Komunikat wydany następnie podkreśla, że nowe stronnictwo liberalne nie będzie przyczyniać trudności nowemu rządowi, protestuje jednak przeciwko rozwiązaniu obecnego parlamentu i rozwiązywaniu organów samorządu terytorialnego i zawodowego.

Idziesz z prądem czasu,  
czytając ABC

## Polonia — Warszawianka 3:2 Niespodziewane zwycięstwo „czarnych koszul”

We wtorek wieczorem na boisku Warszawianki wobec 2,000 widzów rozegrano został mecz hokejowy o mistrzostwo klasy A okręgu warszawskiego pomiędzy Polską i Warszawianką. Zwycięstwo odniosła Polonia w stosunku 3:2 (0:1, 1:0, 2:1). Warszawianka początkowo zlekceważyła przeciwnika, później, gdy Polonia objęła prowadzenie uślawiała grą rozstrzygnięcie meczu

swoją korzyść. Polonia nie dała sobie jednak odebrać zwycięstwa.

Gra była żywa i interesująca. Bramki dla zwycięzców zdobyli Krygier, Odrowąż i Rybicki, dla pokonanych Werner i Przedpełski.

Polonia, która niewątpliwie upora się zarówno z AZS, jak Skra i ZASS'em jest więc poważnym kandydatem na mistrza.

## Eksplodacja w hucie „Piłsudski”

KATOWICE, 11. 1. Dziś przed południem na terenie huty „Piłsudski” w Chorzowie nastąpiła katastroficzna w skutkach eksplozja. Jak się okazało przy jednym z wielkich pieców nastąpiło zablokowanie rynn ściekowej, skutkiem czego rozpalone płynne żelazo zamiast do kadzi rozlało się na powierzchnię. Dwóch zajętych przy kadzi robotników doznało ciężkich poparzeń. Na skutek wypadku uległo zniszczeniu około 40 ton żelaza.

REDAKCJA: Warszawa, AL Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), Oddział mlejski „ABC” AL Jerozolimska 3 a. Tel. 88-333. Przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.

ADMINISTRACJA: Warszawa, AL Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumerat: AL Jerozolimska 3 a I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd / Dział Ogłoszeń: AL Jerozolimska 8 a. Tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny: — ABC Warszawa.

PRZEDSIĘWZIĘCIA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 11-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganka 34, tel. 135, Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477, Katowice, ul. Stawowa 16, tel. 318-28.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumerat jak w kraju. Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

**Ceny ogłoszeń:** za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalaty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł, w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W Dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł, Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł, opisy specjalne — 3 zł, Lekarskie 30 gr. Nekrologie po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, — tusty druk — podwójnie. Ogłoszenie dysponowane tylko do wydania warszawskiego (bez prowincjonalnej mutacji) w tekście str. 2 — 70 gr., w reklamach str. 5 — 50 gr. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. rano do 4 po pol. I tel. 727-33.